

Wycieczka do Krakowa i Wieliczki

24 maja uczniowie z klas IV, VI oraz dziewczynki z klasy V wyruszyli na podbój województwa małopolskiego. Na początek odwiedzili Kraków, a w nim Wawel z królewską Katedrą i dzwonem Zygmunta. Wszyscy wdrapali się na Wieżę Zygmuntofską, gdzie dotykali - lewą ręką - serca 12 tonowego dzwonu, który podobno spełnia życzenia. Wielką atrakcją były odwiedziny w Smoczej Jamie, w której niestety nie znaleźli smoka wawelskiego, ale na pocieszenie zrobili sobie zdjęcia przed pomnikiem potwora ziejącego ogniem. Potem podziwiali piękne krakowskie kościoły z Mariackim na czele, wysłuchali legendy związanej z ołtarzem Witta Stwosza i zrobili zakupy w Sukiennicach. Odwiedzili Centrum Jana Pawła II - naszego szkolnego patrona. Jednak największą atrakcją był nocleg w podkrakowskim hostelu, gdzie do późnych godzin nocnych odwiedzali się w pokojach i wymieniali wrażeniami oraz pamiątkami.

Następnego dnia wszyscy udali się do Ogrodu Doświadczeń. Tam przekonali się, że fizyka i technika jest niezwykle ciekawa. Dzieci eksperymentowały wirując na obrotowej platformie, huśtając się na sprzężonych huśtawkach, czy też wchodząc do gigantycznego kalejdoskopu. Trudno było opuszczać to niezwykle miejsce, ale czekała już wspinała kopalnia soli w Wieliczce. Tam, wędrując w głąb ziemi, uczniowie oglądali unikalne komory, maszyny, urządzenia górnicze i piękne jeziora solankowe. Wszystkim bardzo podobała się Kaplica św. Kingi, pełna niezwykle solnych rzeźb. Nikt nie miał wątpliwości, że pokonuje chodniki wydrążone w soli, gdyż wszyscy chętni mogli polizać wybraną ścianę. Cieszyli się jednak, że na górę nie trzeba było się wspinać, bo wywozła ich bardzo szybka dwupiętrowa winda.

Potem została już tylko podróż powrotna do domu, która minęła szybko i w przyjemnej atmosferze. Wycieczka na pewno pozostanie wszystkim w pamięci. Szkoda tylko, że już się skończyła.

